

Księga Estery

Rozdział 5

1. Trzeciego dnia Estera ubrała się w szaty królowej, stanęła na wewnętrznym dziedzińcu domu króla, naprzeciw domu króla. A król siedział na swoim królewskim tronie w domu króla naprzeciw bramy domu. 2. A gdy król zobaczył królową Esterę, stojącą na dziedzińcu, znalazła ona łaskę w jego oczach i król wyciągnął do Estery złote berło, które *trzymał* w ręku. Estera więc zbliżyła się i dotknęła końca berła. 3. Król zapytał ją: Co ci jest, królowo Estero? Jaka jest twoja prośba? *Choćbyś prosiła o połowę królestwa*, będzie ci dane. 4. Estera odpowiedziała: Jeśli to się królowi podoba, to niech przyjdzie król i Haman dzisiaj na ucztę, którą dla niego przygotowałam. 5. Król powiedział: Zawołajcie szybko Hamana, aby spełnił prośbę Estery. Przyszedł więc król i Haman na ucztę, którą wyprawiła Estera. 6. Potem król zapytał Esterę, gdy się napił wina: Jaka jest twoja prośba, a będzie ci dane. Jakie jest twoje życzenie? *Choćbyś prosiła o połowę królestwa*, będzie ci dane. 7. Na to Estera odpowiedziała: *Oto* moje życzenie i moja prośba: 8. Jeśli znalazłam łaskę w oczach króla i jeśli królowi się podoba, aby spełnić moją prośbę i wykonać moje życzenie, to niech przyjdzie król i Haman na ucztę, którą im przygotuję, a jutro uczynię według słowa króla. 9. I wyszedł Haman tego dnia wesoły i dobrej myśli. Ale gdy Haman zobaczył Mardocheusza w bramie królewskiej, że on ani nie powstał, ani się nie poruszył przed nim, napełnił się gniewem na Mardocheusza. 10. Opanował się jednak Haman, a gdy przyszedł do domu, posłał po swoich przyjaciół i Zeresz, swoją żonę. 11. I opowiadał im Haman o wspaniałości jego bogactwa, o mnóstwie swoich synów oraz o tym wszystkim, jak wielkim król go uczynił i jak go wywyższył ponad *innych* książąt i sługi króla. 12. Ponadto Haman powiedział: Nawet królowa Estera nikogo oprócz mnie nie zaprosiła na ucztę z królem, którą przygotowała, a jeszcze na jutro zostałem do niej zaproszony z królem. 13. Ale to wszystko jest dla mnie niczym, dopóki widzę Żyda Mardocheusza, siedzącego w bramie królewskiej. 14. Wtedy jego żona Zeresz oraz wszyscy jego przyjaciele powiedzieli mu: Niech postawią szubienicę wysoką na pięćdziesiąt łokci, a rano powiedz królowi, aby powieszono na niej Mardocheusza. Potem idź wesół z królem na ucztę. I spodobała się Hamanowi ta rada, i rozkazał postawić szubienicę.